

### Reformy w wychowaniu publicznem

ku podniesieniu nauk w lwowskim okręgu administracyjnym

w upłynionem dziesięcioleciu.

(Dalszy ciąg. Obacz Nr. 42 Dodat. tygodniowego.)

#### Organizacja i skład uniwersytetu lwowskiego.

Jak wszystkie uniwersytety w państwie, równie i uniwersytet lwowski podziela dobrodziejstwa reformy i nowego urządzenia, w tem tylko jednym ustępując, że nie będąc zupełnym, liczy tylko trzy wydziały, teologiczny, jurydyczny i filozoficzny; mając medyczny w dalszym widoku zostawiony.

Wydział teologiczny liczy 4 profesorów, 3 suplentów i 2 adjunktów. Nauki ich pobierają wszyscy kandydaci stanu duchownego, którzy zostają w seminariach metropolitalnych lwowskich łacińsko- i grecko-katolickiego obrządku, a po części i seminarzyści gr. kat. obrządku z diecezji przemyskiej.

Wydział jurydyczny miał w tej porze 6 profesorów stałych, 3 nadzwyczajnych, 1 suplenta i 1 prywatnego docenta. Ci w roku szkolnym 1856/7 wykładali oprócz nauk z planu obowiązujących, jeszcze osobno: austriackie prawodawstwo finansowe, austriackie prawodawstwo administracji, prawo górnicze austriackie, umiejętność rachunkowości politycznej, sądową medycynę, postępowanie w przypadkach asfiksyi, prawo narodów, prawo lenne, teorię i dzieje statystyki, dzieje źródeł polskiego prawa, dzieje źródeł prawa austriackiego, i praktykę austriackiego prawa cywilnego.

Wydział filozoficzny liczy 9 profesorów stałych, 3 nadzwyczajnych, 1 docenta prywatnego i jednego nauczyciela w ścisłym znaczeniu. Ich pieczy powierzone jest pielęgnowanie i wzrost wiedzy umiejętnej w każdej gałęzi nauk, raz bez oględu jaki być może obiór stanu młodzieńca w późniejszych stosunkach społecznych, a powtóre z oględem na to, że ten wydział filozoficzny ma oraz być kolebką i szkołą z której nadraasta i wykształca się stan nauczycielski dla szkół pośrednich potrzebny. W tym względzie stoi z tym wydziałem w związku Seminarjum filologiczno-historyczne i kurs nauk praktyczno-fizyczny. Tam pod wodzą profesorów uniwersyteckich ćwiczą się akademicy i zaprawiają z całą gruntownością w przedmiotach poświęconych wyłącznemu zawodowi który sobie obrali; tu mają sposobność nabywać wprawę i zdolności jak podejmować experymenta i doświadczenia fizyczne. Oprócz tych dwu kateder praktycznych, zaprowadzona jest jeszcze od roku 1853/4 trzecia katedra praktyczna dla farmaceutów, i dla tych którzy obie-  
rają zawód aptekarski.

O ile się przez te nowe urządzenia i skład nowy podniósł ruch naukowy, i rozwinął postęp umiejętny w lwowskim uniwersytecie, nie dałoby się naocznie cyframi, jakbyśmy chcieli wyrazić; uboczne tylko wykazy tego, jaka była frekwencya, jaka ilość i wyniki egzaminów ogólnych, tudzież rygorozów, jaka mnogość uczęszczających i korzystających z biblioteki uniwersyteckiej, mogą posłużyć za wyraz z jaką gorliwością młodzież chwyta się do nauk, i jaka z nich rośnie dla kraju pociecha. Następujące tabele z lat kilku zestawione wykazują to w cyfrach.

#### A.

Wydziały	Ilość akademików w lwowskim uniwersytecie w latach:							Suma
	1851	1852	1853	1854	1855	1856	1857	
Teologiczny . . . . .	308	275	225	234	268	269	235	1832
Jurydyczny . . . . .	302	361	323	335	321	307	317	2266
Filozoficzny . . . . .	89	62	66	41	49	48	38	393
Razem . . . . .	699	698	614	610	638	624	608	4491

Zestawiając zaś ogółem ten siedmioletni przeciąg czasu, okazuje się że Wydział teologiczny liczył rocznie w przecięciu po 261 słuchaczy, wydział jurydyczny po 324, a filozoficzny po 56; czyli że wszystkie trzy wydziały liczyły rocznie w przecięciu po 614 słuchaczy. Aluboć ostatnie lata nie wykazywały pomnożenia w gro-

nie akademików, to ztąd pochodziło, że większa część młodzieży rzuciła się do nauk technicznych, które teraz za wzrostem przemysłowości w kraju, coraz większego znaczenia przybierają, otwierając zwolennikom tych gałęzi snadniejsze utrzymanie w takim zawodzie.

Nadmieniamy, że uboższej młodzieży idą w pomoc liczne Stypendya fundowane szczodrocią i hojnością prywatną, a które pod troskliwą opieką Rządów obecnych z zatury wydobyte, opatrują pilną a obyczajną młodzież po wszystkich wydziałach i szkołach pośrednich, w miarę otwarcia funduszy. W roku szkolnym 1857 pobierało 75 akademików z wydziału jurydycznego razem kwotę stypendyjalną 13,100 złr.; a z wydziału filozoficznego 4 słuchaczy razem 400 złr.

#### B.

#### Sumaryczny przegląd egzaminów ścisłych w lwowskim uniwersytecie.

Na wydziale	W latach	Rygoroz		Dysputy	Promocye
		z aprobacyą	z reprobac.		
Teologicznym . . . . .	1854	5	—	—	—
	1855	—	—	1	1
	1856	—	—	1	1
	1857	1	—	—	—
Jurydycznym . . . . .	1854	19	—	4	4
	1855	17	—	5	5
	1856	22	—	5	5
	1857	16	2	4	4
Filozoficznym . . . . .	1854	—	—	—	—
	1855	1	—	—	—
	1856	—	—	—	—
	1857	2	—	—	—
Suma . . . . .		83	2	20	20

#### C.

#### Sumaryczny przegląd egzaminów ogólnych w lwowskim uniwersytecie.

Oddział egzaminów	W latach	Egzamina ogólne			Ogół popisowych
		z promocyą	z wyszczególnieniem	z reprobacyą	
Ogólny . . . . .	1855	40	21	8	69
	1856	46	23	4	73
	1857	9	1	1	11
Administracyjny . . . . .	1855	18	16	2	36
	1856	20	15	1	36
	1857	21	3	—	24
Jurydyczny . . . . .	1855	32	15	9	56
	1856	23	18	6	47
	1857	33	16	2	51
Jurydyczno-historyczny . . . . .	1855	—	—	—	—
	1856	55	16	3	74
	1857	67	18	3	88
Suma . . . . .		364	162	39	568

#### D.

#### Sumaryczny przegląd kandydatów do stanu nauczycielskiego.

W latach	Na egzamin zapisało się	Od egzaminu odstąpiło	Egzamin odbywają	Egzamin ukończyli	Aprobowani	Reprobowani
1855	14	3	5	6	4	2
1856	12	2	8	2	2	—
1857	12	4	2	6	4	2
Suma	38	9	15	14	10	4

Sposobiącym się do egzaminów tak ścisłych jak i ogólnych, równie jak wszystkim akademikom, służy ku pomocy prawo i wolność używania biblioteki uniwersyteckiej. Od roku 1855 po koniec 1857 korzystało z prawa tego co rok w przecięciu po 3960 gości czytających; a na domowy użytek wypożyczono z biblioteki 1,900 dzieł w 2750 tomach.

### Uposażenie i wyprawa uniwersytetu lwowskiego.

Całe wyposażenie swoje jak i wyprawę pobiera Uniwersytet lwowski ze skarbu publicznego. Z funduszków także publicznych utworzony został i nowy Wydział filozoficzny, i na koszt publiczny idzie wszelkie ulepszenie, pomnożenie sił nauczycielskich, założenie różnych gabinetów i zbiorów stosownie do przepisów nowej reformy, a jakich słusznie wymaga i powaga i dostojność instytutu pierwszego rzędu w świecie naukowym. Same płace nauczycieli na trzech wydziałach wynoszą rocznie sumę 31.000 złr., a remuneracye przytem dochodzą 3700 do 3.800 złr. na rok.

Ale hojność administracyi państwa co do uniwersytetu lwowskiego nie na tem jednym się tylko ograniczała. Wiadomo jak w roku 1848, gdy zgorzał uniwersytet dawny, zgorzały z nim razem i wszystkie zbiory po gabinetach, i że w pożarze biblioteka uniwersytecka postradała większą część zbiorów swoich. Chodziło więc najprzód o godne a znaczeniu tak ważnego instytutu odpowiednie umieszczenie; a bardziej jeszcze niż to, gdy z dawniejszych skarbów naukowych tylko drobne cząstki z gruzów uratować się dały, wymagała konieczność opatrzyć uniwersytet w nowe porządki, w nowe środki naukowe, uzupełnić i pomnożyć zasoby z których młodzież się kształci, a ludzkie wiedzy się doskonali. We wszystkie te potrzeby szczerze i hojnie zaopatrzyła administracya państwa.

Odtąd uniwersytet zajął gmach tak zwanego konwiktu przy ś. Mikołaju, w nim mieszczą się wszystkie wydziały, gabinety, biblioteka, zakład medyczno-chirurgiczny, seminaryum filozoficzno-historyczne, w nim odbywają się komisye egzaminacyjne ogólne, gimnazjalne i inne czynności rady senackiej i rektoratu w salach osobnych i dostatnich. Gmach jest obszerny, na ustroniu pięknym, w miejscu zewsząd otwartem i zdrowym, i odpowiada okazałością zewnętrzną jak i urządzeniem wewnątrz, ze wszech miar powadze pierwszego i najwyższego zakładu naukowego w kraju. Wynajęcie tej lokalności łącznie z przyległym ogrodem botanicznym kosztuje 7.300 złr. rocznie.

Z niemiejszą hojnością otrzymały nowe wyposażenie i gabinety i biblioteka przy uniwersytecie. Nadzwyczajnymi darami zbogacone odżyły pozostałości dawniejszych zbiorów w nowe i piękne zakłady, nadto utworzony został zupełnie nowy gabinet z kosztownych i drogich sprzętów, narzędzi, zasobów tego wszystkiego, czego wymagają nauki historyczno-naturalnych umiejętności. Tak powstały gabinet mineralogiczny, muzeum botaniczne i zoologiczne, laboratorium chemiczne, wreszcie i sam ogród botaniczny jest nowym przy uniwersytecie zakładem, użyczony darem daru na publiczny użytek.

W szczególności zawierały te wszystkie nauki pomocniczych zakłady, z końcem roku szkolnego 1856/7 następujące zasoby:

- a) Biblioteka uniwersytecka zawierała 41,354 tomów, 10,271 monet i 1,027 minerałów;
- b) Muzeum fizykalne posiadało 702 instrumentów i narzędzi;
- c) Gabinet mineralogiczny liczył 1,900 numerów;
- d) W botanicznym muzeum znajdowało się 19,400 gatunków roślin;
- e) Muzeum zoologiczne liczyło 3,325 osobliwości numerowanych;
- f) Chemiczne laboratorium zaopatrzone było w 1000 różnego rodzaju preparatów, i w 102 sztuk instrumentów i narzędzi;
- g) W sądowo-chemicznym laboratorium znajdowało się 16 aparatów.

Ze wszystkich jednak zbiorów i zakładów, żaden tak widocznie nie świadczy jak wielką była opatrność Władzy najwyższej, jak Ogród botaniczny, dobrodziejstwo prawdziwe, za szczególniejszą opieką JE. Namiestnika naszego wyświadczone dla nauk i kraju. Zajmuje rozległe przy uniwersytecie nabyte ogrody, dawniej zwykłe i mało znaczące przedmiejskie, dziś pod zarządem profesora botaniki a uprawą biegłego ogrodnika stały się bogatym skarbem dla nauk i ozdobą całego miasta. Oprócz roślin najrzadszych, drzew i krzewów z plantacją najwytworniejszą, mieści w sobie a) osobny budynek na rozmnażanie plant egzotycznych i innych; b) budynek na rośliny potrzebujące ocieplenia; c) budynek na rośliny, które przeciwnie wymagają chłodzenia; d) budynek holenderskiego przechowku roślin. Obok i także w samym ogrodzie jest szkoła wyższego ogrodnictwa, zaprowadzona wyłącznie za wpływem i pod protekcją

JE. Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego; przy szkole są oddzielne pomieszkania dla uczniów i elewów zostających na funduszu stypendyalnym, którego użyczają Stany krajowe i Gmina lwowska każdemu, na czas pokąd nie ukończą przepisane kursu nauk, i nie otrzymują patentów na ogrodników. (Ob. Nr. 12 i 20 z r. 1856 Dod. tyg.)

Na wszystkie powyższe, prócz szkoły ogrodniczej, Zakłady i potrzeby naukowe, wyznaczone jest ze skarbu publicznego, stała i niezmienna dotacya po 13,000 złr. reń. rocznie.

Wydział medyczno-chirurgiczny stanowi osobny przy uniwersytecie Zakład. Do roku 1848. składał on z uniwersytem jedną i nierozłączną całość, z powołaniem kształcić potrzebnych w kraju chirurgów i akuszerki; lecz odtąd lubo nie zmieniając swego przeznaczenia, uważany jest za instytut sam o sobie nie zawisły i zostaje pod zarządem udzielnego dyrektora; ale iż przyjmuje uczniów takich tylko, którzy się wywieść są w stanie z nauk w szkołach pośrednich, to jest przynajmniej w czterech klasach gimnazjalnych udzielanych, a przeto iż posiadają zdolności wyższe, Zakład ten także uważany jest za jeden z wyższych, i wchodzi do pierwszych po uniwersytecie.

Wolność pobierania i udzielania nauk nie tknęła bynajmniej Zakładu tego, tryb szkolny jaki bywał przedtem pozostał i nadal ten sam bez odmiany; uczniowie obowiązani są składać semestralne i roczne egzamina, otrzymują świadectwa z przedmiotów tak obowiązkowych jak i z innych których z ochoty słuchali, a po egzaminie z trzyletnich studyów, nabywają stopnia patentalnych magistrów chirurgii. Kurs osobny sztuki położniczej, przeznaczony dla kobiet, udziela nauki w teorii i praktyce, a po upływie roku jednego a ścisłym egzaminie obojga materyi, odbiera kandydatka dyplom, z nim przywilej wykonywania sztuki położniczej.

Systemizowanych ma ten instytut ośm katedr, a między niemi katedrę medycyny sądowej świeżo dopiero utworzoną. Do instytutu należy jako Zakład pomocniczy przy wykładzie nauk i klinika w głównym szpitalu, gdzie profesorowie uczniom praktyczne dają wykłady przy pomocy dwóch asystentów. W instytucie zaś samym wykładają się oprócz przedmiotów obowiązkowych jeszcze i nadzwyczajne, jako to: a) anatomia topograficzna, b) postępowanie i sposoby ratowania w przypadkach asfiksji i innych przygod niebezpiecznych, c) choroby niewieście, i d) dentystryka i nauka leczenia słabości uszu, której udziela profesor nadzwyczajny, lecz wszystkich innych profesorowie stali.

Wszystkie te wykłady są uowym od roku 1849 przybytkiem tak ku podniesieniu umiejętności medycynalno-chirurgicznych, jak i zbogaceniu wiedzy dla kandydatów medycyny, zaprowadzone. — W pomoc i zasilek temu fundowane są osobne zbiory, muzea, zasoby, które unaoczniają przedmiot wykładany, a służą do objaśnienia istoty rzeczy i sprawdzania doświadczeniami. W tym względzie odnowione i hojnie wyposażone zostało anatomiczne muzeum, które w czasie pożaru 1848 ucierpiało wiele; zebrano osobny gabinet preparatów i materiałów farmakologicznych, czego wprzód nie było; posprawiano mnogie chirurgiczne przyrządy, instrumenta, bandażę, maszyny; nadto zakupione są różne aparata i narzędzia do użytku profesorom przy patologiczno-anatomicznych badaniach w głównym szpitalu.

Wszystko to kosztem i darem skarbu publicznego, z którego także wyznaczona jest stała dotacya na wydatki bieżące, oddzielnie od tego co potrzebować może utrzymanie kliniki, wyłącznie na sam tylko medyczno-chirurgiczny zakład, 455 złr. rocznie.

### b) Techniczne instytutu.

Techniczne instytuta są tem w zawodzie technicznym i komercyjnym, czem uniwersytety w zawodzie duchownym, prawniczym i literackim; to jest: są wyższą szkołą dla tych, którzy się poświęcają różnym gałęziom przemysłowości. Powstały też i rozwinęły się dopiero wtedy, gdy się w kraju wzmacniały zaczęły przemysł, industria, handel, gdy się rozwinęła potrzeba rozmaitych wiadomości realnych, chcąc lub konkurencyę wytrzymać z obcymi, lub własnego kraju bogactwa spożytkować. W miarę tych potrzeb i w krok za niemi powstały i te techniczne instytuta, i dla tego nie są jednostajne wszędzie, bo nie wszędzie potrzeby są jednostajne, nie zawsze też administracya państwa pierwszą onych założenia była pobudką, i nie wszędzie sama je utrzymuje, owszem po wielu miejscach urosły z funduszków i posagów prywatnych lub korporacyi pewnych, którym na takich instytutach u siebie zależało.

Zaprowadzona po tych instytutach z rokiem 1848 wolność udzielania i pobierania nauk, musiała niebawem uleść pewnej modyfikacji, gdy ztąd wiele urosło niedogodności; przyszło ułożyć pewny stanowczy tryb w naukach, a w taki sposób, że stosownie do zawodu któremu się uczeń poświęcić zamierzył, swobodnie obierać, lecz go się trzymać jest obowiązany. Przytem pozostawiona jest do woli słuchaczom stałym, albo zdawać egzamina, albo tylko brać świadectwo uczęszczania swego; lecz w tym tu przypadku nie będzie miał prawa dopraszania się służby publicznej, ustępować musi tym którzy się egzaminem wywiedli jakie ich są zdolności.

Zarząd bezpośredni, tak w umiętnym jak dyscyplinarnym względzie prowadzi na technicznych instytutach Dyrektor, z przyboczną ku pomocy radą zgromadzenia nauczycielskiego. Etał zaś nauczycielski składają tak jak na uniwersytetach profesorowie stali i nadzwyczajni, docenci prywatni, adjunkci i asystenci przy naukach praktyczno-demonstracyjnych, w reszcie nauczyciele w ścisłym znaczeniu, to jest tacy, których rzeczą jest uczyć zręczności, wprawy, biegłości w pewnej sztuce lub gałęzi nauk.

Uczeń chcąc wstąpić na technikę musi najprzód wykazać się że ma lat szesnaście, potem oświadczyć w jakim charakterze pragnie być zapisanym, czyli jako słuchacz stały, czyli słuchacz nadzwyczajny, albowi też jako gość. Na każdy przypadek innych potrzeba wywodów.

W grono słuchaczy stałych ten tylko może być zapisany: a) kto pokończył główne realne szkoły; b) kto pokończył wszystkie klasy wyższego gimnazjum, c) jeżeli przeszedł z promocją rok nauk przygotowawczych zaprowadzony po niektórych technicznych Zakładach; nakoniec d) może być i taki z młodych ludzi w wieku dojrzalszym, tj. wyżej lat 18, na technikę stale przyjęty, który się podda pod ścisły w poprzód egzamin z obiektów do techniki przygotowawczych. — Oprócz tego, ponieważ instytutu techniczne różne mają wydziały, stosownie do osobliwych zawodów w kraju, powinien każdy uczeń wywieść się nadto, że posiada nie same tylko ogólne przygotowawcze do techniki wiadomości, lecz że w szczególności posiada wiadomość przygotowawczą z tych nauk, których wiedzy wymaga udzielny ten zawód, jaki on sobie obiera; a co innemi słowy wyraża się: każdy stały słuchacz winien jest z obowiązku słuchać przedmiotów naukowych w takim porządku, w jakim jest przepisany.

Przeciąg czasu na ukończenie właściwych nauk technicznych takich jakie posiadać powinien inżynier i budowniczy, określony jest na lat pięć, z przepisem następujących nauk obowiązkowych:

**Rok pierwszy:** matematyka elementarna, rysunki przygotowawcze.

**Rok wtóry:** matematyka wyższa, geometria wykreslna, fizyka.

**Rok trzeci:** mechanika i nauka maszyn, geometria praktyczna.

**Rok czwarty:** budownictwo wiejskie.

**Rok piąty:** budownictwo wodne i ziemne (dróg i mostów), powszechna chemia techniczna.

Stały ten przepis i porządek może uleść wielokrotnej zmianie, może być i kurs onych nauk skrócony, jeżeli uczeń niemając zamiaru dobijać się urzędu publicznego, obiera sobie zawód geometry tylko lub chemika.

Kurs nauk komercyjnych na technice trwa lat dwa, i traktuje następujące przedmioty: teorię komercyjnej umiętności, geografję handlową łącznie z historją handlu, rachunkowość kupiecką i kupiecką buchhalterję, prawo handlowe i wekslowe, znajomość towarów, styl kupiecki, procedurę celną i monopolną; — to są przedmioty obowiązkowe. Lecz że uczniowie tego wydziału, wszyscy kształcą się tylko do posług prywatnych, zatem też i tryb nauk tych może podlegać rozlicznej zmianie i skróceniu.

Słuchacze nadzwyczajni nie są obowiązani słuchać przepisanych z porządku nauk, zostawiony im jest do woli wybór takiego przedmiotu, w którym upatrzili dla siebie potrzebę. Zwykle należą do tego grona ludzie nie szkolni, ci którzy pragną bliższego obznajomienia się z pewną gałęzią nauk a dogodną ich zawodowi. Między nimi znajdują się officialiści prywatni, ludzie wolnego stanu, urzędnicy publiczni różnej branszy, są akademicy, wielu innych którzy z szczerego zamiłowania ćwiczyć się pragną w polubownym przedmiocie. Wszystkim na żądanie wydaje się świadectwo frekwencji, wolno im także prywatnie u profesora którego wykładu słuchali, dopraszać się egzaminu, lecz tylko prywatnie otrzymują zaświadczenie, do urzędowego egzaminu nie będąc przypuszczani.

Trzeciego rodzaju słuchacze są goście, którzy nie przywiązani ani do pory ani do pewnego przedmiotu stanowczo, z upodobania tylko odwiedzają kolegium, i przysłuchują się wykładom technicznym. Im równie jak i słuchaczom nadzwyczajnym wstęp jest dozwolony, byle przez to nie ucierpieli uczniowie stali, przestrzega się zatem, ażeby przez to nie było cizby w salach rysunku i w laboratoriach.

Wszystkich tych przepisów i urzędzeń uczestniczką jest także i techniczna akademja lwowska, założona w roku 1845. Powstała i ona nie z umysłu i nie bez przygotowania, ale wzrastała z potrzebami, gdy się przemysł w kraju wzmacniać zaczął, i gdy dawniejsze, dwudziestu i kilka laty wprzód zaprowadzone realne i handlowe akademie okazały się już niedostateczne. W miejsce więc tych dwu dawniejszych zakładów utworzyła administracja państwa udzielny instytut techniczny, zlewając w jedną całość oba tamte Zakłady; zaś ażeby wznieść i postawić go w rzędzie poważnych instytutów, założona była przygotowawcza dwuletnia szkoła realna, która trwała aż do roku 1856<sup>7</sup>, — czasu w którym otwartą została we Lwowie wyższa szkoła realna.

Instytut techniczny lwowski obejmuje dwa wydziały; techniczny jeden, drugi komercyjny. Każdy z tych wydziałów ma osobny etat nauczycielski; techniczny liczy: 1 dyrektora, 6 profesorów stałych, i 1 asystenta; — komercyjny zaś 5 nauczycieli.

Miał jeszcze instytut techniczny lwowski przydzielony sobie kurs jeden przygotowawczy, ale iż frekwencya na nim co rok się zmniejszała, podczas kiedy na wydziałach technicznych wzrastała, więc widoczna, że musiał być zbyt czynnym, zatem też z końcem roku 1856, zniesionym został ten kurs przygotowawczy, a zastępuje go szkoła wyższa realna.

Z następującego tu wykazu frekwencyi od roku 1851 po koniec 1857 osądzić da się jaki postęp czyni cała ta akademja, a oraz który wydział zapowiada się większym na przyszłość rozwojem, nadto i dowód jak słusznie kurs przygotowawczy zniesionym być musiał.

#### Poczet akademików na technice we Lwowie w latach:

	1851	1852	1853	1854	1855	1856	1857
Kurs przygotowawczy . . . . .	76	61	73	36	21	27	—
Wydział techniczny . . . . .	77	116	106	98	109	128	174
Wydział komercyjny . . . . .	20	19	44	43	38	46	61
Suma . . . . .	173	196	223	177	168	201	235

Założenie głównej realnej szkoły we Lwowie przyczyni się niezmiernie do podniesienia technicznego instytutu; bo oprócz tego że odpadną przedwstępne dwa lata realnej szkoły, i kurs przygotowawczy roczny, jest jeszcze i to dobrodziejstwo, że młodzież wychodzi z niej całe usposobiona do wyższych nauk technicznych, nie traci zatem czasu na naukach przygotowawczych, owszem wstępuje od razu do akademii zupełnie uzdolniona, tak, że z pożytkiem słucha dalszych nauk i wzbogaca snadnie skarb już nabytych wiadomości.

To sprawiło, że akademja sama obszerniejszy może dać zakres wykładom naukowym. Administracja państwa zatem opatrzyła ją w tej mierze w rozliczne środki naukowe, przyczyniła katedrę praktycznej geometryi, i mechaniki, z bogaciła a raczej utworzyła nowe gabinety z zapasem licznych zbiorów, bo co dawniej akademja posiadała, to wszystko w roku 1848 w czasie pożaru zniszczała — Popaliły się wtedy z gmachem i lokalnościami akademii wszystkie porządki i zasoby, tak że administracja państwa, pragnąc dobra powszechnego, zagnaloną była nie tylko sprawić i zaopatrywać szkołę w nowe środki i zasoby, ale i szukać dla akademii umieszczenia w stosownych lokalnościach. Tułała się też szkoła czas nie mały nim właściciel był w stanie zrestaurować pogorzały dóm dawny, a do czego mu sama administracja podała rękę i środki stosowne.

Odtąd zostaje akademja w tym samym co przedtem gmachu, ale dogodniej i stosowniej urządzonej, bo rozprzestrzeniać się może z nabytkiem nowych porządków i zbiorów co rok przybywających do gabinetów i do laboratorium chemicznego, a na które administracja państwa rocznie subwencyi 1750 zlr. wyznaczyła. — Czynną także od gmachu gdzie się akademja rozlokowała, idzie ze skarbu publicznego, i płaci rocznie 4255 zlr.

Z tem wszystkim ostatecznie nie jest jeszcze akademja uorganizowaną; całej świetności swojej dostąpi techniczna akademja lwowska, gdy w zupełności przeprowadzone zostanie jej urządzenie zaopowiedzane rozporządzeniem cesarskim z d. 2. marca 1851.



II. Próba druku otrzymaliśmy w obecnym roku 182, a należy uważać: że gdy tym sposobem wpływają z łaski wysokich Rządów wszystkie w naszym kraju wytłaczane płody, oszczędza nam to wydatki na osobne onych nabywanie.

III. Rękopismów, tych najcenniejszych niemal zasobów do prac uczonych stanowiących celne bogactwo każdego podobnego Zakładu, darowano nam sześć a jeden przybył zamianą; wszystkich liczymy dziś **1,382 tomów**.

IV. Nierównie znakomiciej wzrosł zbiór Dokumentów i Autografów nie tylko ilością ale i co do wewnętrznej wartości nabytków; bo prócz jednego przykupionego i 14 darowanych od osób prywatnych, dostaliśmy z hojności wysokiego Ministerstwa oświecenia dwa pierwsze zeszyty pysznego zbioru: „*Monumenta graphica medii aevi*.” Mieszczą 40 dyplomatów i innych publicznych aktów już od VI. wieku, nowym sposobem fotografowanych a do nauki paleografii i z innych względów nieocenionych, które wyłącznie prawie z archiwów monarchii przez uczonego profesora Teodora Sickla zebrane i pod jego okiem kosztem Rządu w Wiedniu ogłoszone zostały. W następnych zeszytach ujrzymy zapewne i dziesięć naszych dokumentów z XIII. i XIV. wieku, za najwyższą rządową poręką w tym celu użyzionych.

Ogólna liczba autografów doszła już do **2,168**, a dokumentów do **168**.

V. Rycin przybyło darem 40 i jedna kupiona: wszystkich mamy teraz **5,335**.

VI. Galeria Obrazów powiększyła się o trzy piękne olejne i jedną akwarellę, pochodzące od śp. Floriana Singera. Cały zbiór ma sztuk **354**.

VII. Szereg map i atlasów zbogacił p. Ignacy Wyszyński z Seredni 111 sztukami, które tworząc jedną całość, podniosły ten dział do **319** numerów.

VIII. Pomyślnym jest też i wzrost numizmatyczny, gdy do przykupionych 56 srebrnych monet, otrzymano od wysokiego c. k. Namiestnictwa od hr. Feliksa Karnickiego a mianowicie od pana Tomasza Baranieckiego z Podola przeszło 500 egzemplarzy srebrnych i miedzianych, między którymi polskich 210. Liczymy w ogóle medalów i monet około **10,600** sztuk.

IX. Ciekawe bardzo nabytki ozdobiły Zbiór muzealny i archeologiczny składający się z **344** przedmiotów.

Prócz kupionych dwóch starodawnych pałaszów z polskimi napisami i godłami, godnym jest uwagi długi miecz czyli koncerz obosieczny, z niewyraźnymi złotymi znakami, wykopany w tym roku przy osuszaniu bagien w dolinie Żołoki pod Bełzem, a sięgający przynajmniej XV. wieku, dar Jego Excellencyi Namiestnika, tudzież miedziana blacha do mapy polskiej prowincyi Trynitariskiej św. Joachima z pierwszej połowy zeszłego wieku, dar p. Konstantego Bobowskiego, według której odbiliśmy pewną liczbę tej bardzo rzadkiej a nieobojętnej dla dziejów kościoła mapy. Pan Teofil Januszewski przysłał nam uprzejmie gipsowe popiersie Tadeusza Czackiego, wystawione niegdyś przez uczniów krzemienieckiego Liceum, w tatecznej bibliotece. Znakomity rzeźbiarski talent pana Cypriana Godebskiego nastroczył nam pożądaną z dawna sposobność ozdobienia naszego muzeum popiersiem Ossolińskiego, które według najlepszych jego wizerunków tymczasem jako model z gipsu wykonane zostanie, następnie, skoro pozwolą nate fundusze, z marmuru lub alabastru wyrobione.

Widzimy z prawdziwą pociechą, że wzrasta się rok rocznie liczba czytających bo gdy wr. 1854 liczyliśmy ich dziennie w przecięciu = 27, w 1855 = 30, w 1856 = 28, w 1857 = 29, tegoroczne zapisy wykazują w ciągu 10 miesięcy trzydziestu czterech; było ich bowiem:

W październiku (od 15.) 1857 . . . . .	407
„ listopadzie . . . . .	977
„ grudniu . . . . .	925
„ styczniu 1858 . . . . .	816
„ lutym . . . . .	1213
„ marcu . . . . .	1268
„ kwietniu . . . . .	569
„ maju . . . . .	643
„ czerwcu . . . . .	670
„ wrześniu . . . . .	415
„ październiku . . . . .	286

Czyli ogółem . . . . . 8189 co, po odtrąceniu świąt i niedziel daje na 237 dni powyższą przeciętną liczbę.

## Budżet na rok 1859.

### Przychody z dóbr i funduszków.

Według istotnych należnych i spodziewanych dochodów.

#### I. Fundusz Biblioteczny.

1. Dobra Wola Mielecka i Strzelce . . . . .	Mon. kon. zlr. kr. zł. cent.	7000 .	7350 .		
2. „ Rakowiec z sumy dzierzawnej 2200 zlr. 2/3 części na bibliotekę . . . . .		1466 .	1539 30		
„ z prowizyi indemnizacyjnej 542 zlr. 2/3 części na bibliotekę 361 .		379 5			
3. Z zapisu hr. Chołoniewskiego prowizya roczna 150 .		157 50			
4. „ Kopystyńskiego załegłych 562 zlr. 30 kr. bieżącej prowizyi 112 zlr. 30 kr. razem . . . . .		675 .	708 75		
5. „ Pawlikowskiego prowizya roczna .		112 30	118 12 1/2		
6. „ Neronowicza dtto. 25 .		26 25			
7. „ hr. Stadnickiego lokowanego na pożyczkę państwa prowizyi . . . . .		230 .	241 50		
8. Z gmachu bibliotecznego czynsze roczne:					
a) Za lokale od wys. Wydziału Stanowego r. 1000 zlr.					
b) Od galic. stan. Towarzy. kredytowego czynsz roczny 1700 zlr.					
c) Lokal na drukarnię 300zł. Drukarnia 320 zlr. razem rocznie . . . . .		620 zlr.	3320 .	3486 .	
9. Z sprzedaży częściowej słownika Lindego . . . . .	Mon. kon. zlr. kr. zł. cent.	1000 .	1050 .	14339 30	15056 47 1/2

#### Wydatki.

Według rzeczywistych należności, na podstawie lat poprzednich, i stosownie do sił funduszu.

1. Podatki i inne rekwiizycje rządowe . . . . .	M. K. W. A.	1500 .	1575 .		
2. Utworzenie funduszu rezerwowego . . . . .		2000 .	2100 .		
3. Na utworzenie funduszu zapasowego . . . . .		1500 .	1575 .		
4. Płace urzędników i służ bibliotecznych . . . . .		3792 .	3981 60		
5. Remuneracye i wsparcia 150 .		157 50			
6. Utrzymanie gmachu, rzemieślnicy, opał, oświetlenie i td. . . . .		2000 .	2100 —		
7. Nakład na słownik Lindego . . . . .		2600 .	2730 .		
8. Czasopisma . . . . .		125 .	131 25		
9. Potrzeby kancelaryi .		125 .	131 25		
10. Kupno książek . . . . .		500 .	525 .	M. K. W. A.	
11. Ogród biblioteczny . . . . .		47 30	49 87 1/2	14339 30	15056 47 1/2

#### II. Fundusz biblioteki Brodzkiego.

Z rocznej prowizyi 180 dukat. licząc po 4 zlr. 30 kr. m. k. . . . .		810 .	850 50
Wydatki na kupno książek .	710 .	745 50	
„ na administracyę .	100 .	105 .	810 . 850 50

#### III. Fundusz stypendyjny.

1. Z dzierzawy rocznej dóbr Rakowca 1/3 części 730 .		766 50			
2. Z prowizyi indemnizacyjnych 1/3 części . . . . .	180 .	189 .	910 .	955 50	
Wydatek na 3 stypendya . . . . .		600 .	630 .		
Zostaje . . . . .		310 .	325 50		

## IV. Fundusz rezerwowy.

Posiada obecnie w listach zastawnych 2400 zlr. m. k., co czyni wal. austriacką 2520 zł.

Od których prowizya roczna w m. k. 96 zlr. a w wal. aust. 100 zł. 80 cent. w kapitał się obraca.

## V. Fundusz zapasowy.

Mieści się w funduszu bibliotecznym 5000 zlr. m. k. co czyni wal. austriacką 5250 zł.

A na który obecnie jest policzono m. k. 1500 zlr., a w wal. austr. 1575. zł.

## Augustów czyli Mosty wielkie. R. 1550, 1583, 1627, 1628, 1694 i 1759.

(Obacz Nr. 41 i 42 Dodatku tygodniowego.)

August III. potwierdza przywileje Zygmunta Augusta i Stefana Batorego na przeistoczenie wsi na miasteczko a zatwierdzone już dawniej przez Zygmunta III. i Jana III.

In causis vero omnibus tam civilibus quam criminalibus seu capitalibus, pu|ta furti, homicidy, membrorum mutilationis, incendi et quorumvis delictorum, maleficiorum, excessuum et |criminum omnium eidem advocato pro tempore existenti cum scabinis et juratis praedicti oppidi intra me|tas et limites ejusdem oppidi nonnisi jure theutonico secundum dispositionem et formam ipsius plenam damus |et concedimus facultatem et auctoritatem audiendi, judicandi, cognoscendi, corrigendi, decernendi, condemnandi |et plectendi, tenore praesentium mediante. Externos autem homines in oppidum praedictum undecunq(ue) adve|nientes, si quispiam eos extradendos vellet, nonnisi jure ipsum Maydeburgensi per advocatum et sca|binos extradendos esse volumus et praesentibus statuimus. In hunc autem advocatum creandum duximus |atq(ue) creamus praesentibus Nobilem Andream Moricki, illiq(ue) tres laneos agri, tertiam mensuram e molen|dino sub eodem oppido sito, balneum, macellum laniorum unum, braxatorium una cum libera vini |sub limati propinatione assignamus. Prata quoq(ue) ex voluntate Capitanei N(ost)ri illi emensurabuntur. Prae|terea oppidanis, civibus et negotiatoribus, artificiorum quorumcunq(ue) magistris caeterisq(ue) incolis et |suburbanis praedicti oppidi N(ost)ri Augustow benignitate Nostra Nostra Regia prospicere et uberiore gratia illos |prosequi volentes, instituenda et indicenda duximus in eo ipso oppido duo fora annalia, unum pro |festo Corporis Christi aliud pro die Omnibus Sanctis sacro, singulis annis celebranda et frequentan|da, forum vero septimanale singulis ferys quartis qualibet septimana celebrandum, instituimus et |indicimus ac pro institutis et indictis haberi volumus et decernimus per praesentes. Dantes etiam facultatem dictis incolis oppidi Augustow et suburbanis haec fora utra(que) tam annalia quam septimanalia, absq(ue) |tamen praejudicio et jactura aliorum oppidorum et civitatum N(ost)rarum in vicinia consistentium, diebus et |temporibus statutis ac expressis more aliarum Civitatum et oppidorum regni N(ost)ri agendi, celebrandi et exer|cendi omnibusq(ue) et singulis mercatoribus, vectoribus, negotiatoribus, artificibus, institoribus, civibus, |oppidanis, villanis ac hominibus cujuscunq(ue) status, sexus et conditionis existentibus ad praedictum oppi|dum Augustow pro diebus et temporibus tam fororum praddictorum annalium quam septimanalium cum |rebus venalibus quibuscunq(ue) cujuscunq(ue) generis veniendi, eademq(ue) res ac merces exponendi, vendendi, emendi, et |commutandi aliq(ue) negotiationis genera, cum quibuscunq(ue) personis undecunq(ue) venientibus exercendi; ac pecu|des et pecora mactandi, itaq(ue) et alia o(mn)ia genera carniū libere, tam in septimaualibus quam annalibus fo|ris praedictis in mensis ad id praeparatis et praeparandis incidendi, venundandi, secundum consuetudinem Re|gni N(ost)ri antiquitus introductam et in talibus observatam, nisi tales sint homines utriusq(ue) sexus ad dictum |oppidam pro foris praedictis confluentes, vel aliqui ex eis, quos iura et leges fovere non permittunt, et qui|bus proborum hominum consertia merito sunt deneganda. In quo quidem oppido Augustow Capita|neus Noster de mensis, et hancis omnium carniū generum venditioni locatarum, et ab alys omnibus et sin|gulis rebus et mercibus quocunq(ue) nomine vocitatis venalibus, et ad vendendum expositis qualibet feria quarta |et foro septimanali perpetuis temporibus foralia habebit, et exiget juxta aliorum vicinorum Nostrorum consve|tudinem.

Wójtowi też kaźdoczesnemu z ławnikami i przysięgłymi wspomnionego miasteczka we wszystkich tak cywilnych jak zbrodniczych czyli gardłowych to jest o męśobójstwo, zranienie i podpał, o wszelkie przestępstwa, zloczynyśtwa, bezprawia i zbrodnie, w obrębie i obwodzie tegoż miasteczka nie inaczej tylko według prawa niemieckiego porządku i trybu: przesłuchowania, sądszenia, rozpoznawania, poprawiania, wyrokowania, skazywania i karanja pełną moc i powagę osnową niniejszego nadajemy i udzielamy; chcąc i stanowiąc przytem, aby ludzie postronni do przerzeczonego miasteczka skądkolwiek przybywający, jeśli kto wydania ich sądać będzie, nie inaczej tylko po prawie magdeburkiem wydawani bywali przez wójta i ławników. Wójtem postanowiliśmy mianować jakoż niniejszem mianujemy Szlachetnego Andrzeja Morzyckiego: trzy łany roli, trzecią miarę z młyńa pod temże miasteczkiem znajdujacego się, łaśnię, jedne jatki rzeźnicze, browar łącznie z wolnym wyszynkiem gorzałki onemu naczynując. Łaki zaś z woli Starosty Naszego wymierzone mu będą. Chcąc nadto mieszczanów, kupców i wszelkiego rzemiosła mistrzów, innych mieszkańców i przedmieszczan przerzeczonego miasteczka Augustowa dobrotliwością Naszą Królewską saradzić i onych hojnniejszą łaską obdarzyć: umyśliliśmy sobie ustanowić i nakazać w temże miasteczku dwa targi doroczne: jeden na Boże Ciało, drugi na Wszystkich Świętych kaźdego roku odbywać i odwiedzać się mające, a oprócz tych jeszcze targ co tydzień we środe odbywać się mający, jakoż ustanawiamy i zaprowadzamy, za ustanowione i zaprowadzone mieć chcemy i niniejszem nakazujemy. Wolno zatem mieszkańcom miasteczka Augustowa i przedmieszczanom owe dwojakie targi tak doroczne jak tygodniowe, bez uszczerbku jednak i szkody miasteczek i miast Naszych w pobliskości będących w dniach i czasach oznaczonych i wyrażonych trybem innych miast i miasteczek koronnych zaprowadzić i odbywać; wszystkim zaś w ogóle i szerególności kupcom, furmanom, przekupniom, rzemieślnikom, kramarzom, mieszczanom, włościanom i ludziom wszelkiego stanu i powołania bez różnicy płci do przerzeczonego miasteczka Augustowa w dniu i podczas wspomnionych targów dorocznych i tygodniowych z rzeczami przedaśnymi jakiegokolwiek rodzaju przybywać, one rzeczy i towary wykładać, przedawać, kupować i zamieniać, z wszelakimi skądkolwiek przybywającemi osobami różnego rodzaju układy zawierać, także bydło i trzode biec, więc wszelakie inne mięso dowolnie tak w czasie tygodniowych jako też dorocznych targów na stołach do tego przysposobionych i przysposobić się mających rąbać i przedawać zwyczajem w koronie z dawna przyjętym i w podobnych okolicznościach zachowywanym, chybaby zgromadzający się w miasteczku na targi ludzie obojej płci albo niektórzy z nich tacy byli, którym sprzyjać prawa i ustawy nie pozwalają, a z uczciwemi ludźmi obcowania zabraniać należy. W którym to miasteczku Augustowie od stołów i ław z jakimkolwiek mięsem na przedaś przeznaczonem, także od wszystkich i jakkolwiek zwanych rzeczy i towarów byle przedaśnych i w celu spieniężenia wyłożonych, kaźdej środy i targu tygodniowego Starosta Nasz targowe mieć i wybierać będzie tak samo jako w innych pobliskich miasteczkach jest we zwyczajem. (C. d. n.)